

Naukowcy mogą ukrywać prawdę o sytuacji w Yellowstone

30 października 2013

Coraz więcej osób na świecie uważa, że Stany Zjednoczone przygotowują się na jakąś wielką katastrofę. Świadczą o tym zakrojone na szeroką skalę przygotowania. Jedną z najbardziej prawdopodobnych katastrof zagrażających Ameryce to erupcja Yellowstone. Właśnie pojawiły się nowe informacje na ten temat.

Co jakiś czas dowiadujemy się, że przewidywania odnośnie wielkości rezerwuaru magmy znajdującej się pod tym superwulkanem są wysoce niedoszacowane. Specjaliści z University of Utah właśnie poinformowali, że wielkość rezerwuaru magmy pod Yellowstone jest dwukrotnie większa niż dotychczas sądzono. Co ciekawe, mniej więcej dwa lata temu również stwierdzono to samo, zatem ostatnie ustalenia wskazują na to, że magmy pod Yellowstone jest cztery razy więcej niż uważano jeszcze dekadę temu.

Wiele osób w USA twierdzi, że tamtejszy rząd zdaje sobie sprawę z tego jak wygląda naprawdę sytuacja w Yellowstone, ale jest to ukrywane, aby nie wzbudzić paniki. Jak gdyby wpisując się w te oczekiwania wspomnieni powyżej naukowcy z Utah gorliwie zapewniają, że co prawda magmy jest znacznie więcej, to największe zagrożenie sprawia ryzyko dużego trzęsienia ziemi, a nie erupcji. Czyżby?

Dane geologiczne wskazują na to, że Yellowstone wybuchł 2 miliony lat temu, 1,3 miliona lat temu a ostatnio 630 tysięcy lat temu. Wszystko wskazuje więc na to, że superwulkan może rozpocząć erupcję jutro, albo za 20 tysięcy lat, jak chcą amerykańscy specjaliści z Geological Society of USA. Jednak symulacje z wykorzystaniem modeli komputerowych wskazywały niekiedy, że następna katastrofa może się zdarzyć do 2075

roku.

Takie modele mają jednak to do siebie, że ich dokładność zależy od stopnia skomplikowania i prawidłowości w założeniach odnośnie efektów pewnych zdarzeń. Trudno uwierzyć w to, że USA wie, kiedy dokładnie wybuchnie ten wielki wulkan, ale biorąc pod uwagę fakt, że jest to jedno z najbardziej opomiarowanych miejsc na świecie można podejrzewać, że bacznie się mu przyglądają. Pojawia się tu pytanie czy gdyby zanotowano ewidentne dowody na zbliżającą się erupcję poinformowano by o tym ludzi?

Można w to wątpić, bo szybko okazałoby się, jakie jest zagrożenie i na terenie większości USA zapanowałaby anarchia. Czy to możliwe, że FEMA szykuje się na taki scenariusz? Oczywiście, że tak. Większość ludzi żyje jak owce na pastwisku bez troski jadające trawy i nieprzejmujące się niczym poza następnym dniem. Takich prostych zjadaczy chleba najłatwiej poświęcić, bo inaczej stają się kłopotem.

Gdyby doszło do erupcji Yellowstone ilość wyemitowanego materiału wulkanicznego byłaby wystarczająca do pokrycia całego USA piętnastocentymetrową warstwą popiołu. Do atmosfery dostałoby się tysiące kilometrów sześciennych rozmaitych gazów, najczęściej związków siarki. Być może byłoby to spełnienie marzeń dla ekologów walczących z tak zwanym globalnym ociepleniem, ponieważ wyemitowane do stratosfery substancje pokryłyby ziemię prowadząc do tego, że Słońce byłoby obecne tylko w przesłonięciach, co zdecydowanie obniżyłoby temperatury na świecie.

Taki katastroficzny scenariusz oznaczałby również wielkie zmiany na Ziemi. Po prostu okres zaciemnienia i padające kwaśne deszcze spowodowałyby wymarcie wielu gatunków roślin i zwierząt i z dużym prawdopodobieństwem przetrzebiłby ludzkość. Coś na kształt nuklearnej zimy spowodowałoby, że średnia temperatura na Ziemi wyniosłaby okresowo nawet -25 stopni Celsjusza. Potem należy się spodziewać normalizacji sytuacji,

bo po poprzednich erupcjach superwulkanów również wszystko wracało do normy.

Jak można przeczytać w brytyjskim wydaniu pisma Focus, rządy innych krajów są świadome zagrożenia i podobno wysyłają do Yellowstone najlepszych specjalistów, którzy jednak mogą jedynie potwierdzić lub zaprzeczyć realności tego zagrożenia. Ludzkość nie może zrobić zupełnie niczego, aby się przed tym uchronić. Jedyne kroki zaradcze, jakie można przedsięwziąć sprowadzałyby się do drażenia schronów i gromadzenia żywności oraz wody.

Biorąc pod uwagę, że okres takiego katastrofalnego oziębienia i wymierania mógłby potrwać nawet dekadę, wydaje się mało prawdopodobne, aby zwykli ludzie byli w stanie jakoś to przetrwać. Ten kataklizm jest nieunikniony, ale pozostaje mieć nadzieje, że nie dojdzie do tego za naszego życia.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)

BIBLIOGRAFIA

<http://www.nature.com/news/large-magma-reservoir-gets-bigger-1.14036>

<http://www.ibtimes.co.uk/articles/517906/20131029/lava-reservoir-molten-rock-beneath-yellowstone-twice.htm>

[Йеллоустоун : Новая атака на Землю! Супер Вулкан на днях ожидает большой взрыв ?](#)